

Od czasu utraty niepodległości przodkowie nasi zrywali się wielokrotnie do krwawych zapasów z Rosyą, największym wrogiem wolności naszej—niestety, aż dotąd bezskutecznie. Szubienice, Sybir, lochy więzienne i coraz cięższa niewola i ucisk były udziałem tych, co zostawali przy życiu. Te klęski, te krwawe ofiary, te straszne męki nie wyziębiły uczuć miłości Ojczyzny, nie zmniejszyły gotowości do nowych ofiar, do walki zbrojnej.

I oto znów nastąpiła długo oczekiwana, upragniona chwila—wojna europejska, pierwsza wojna między mocarstwami rozbiorowemi.

Wojnę tę przewidywano. Grono ludzi bezwzględnie oddanych idei niepodległości, propagowało w zaborze austriackim i rosyjskim czynne przygotowanie do ruchu zbrojnego przeciwko Rosyi.

Po wybuchu wojny słuszność tych dążeń uznało społeczeństwo polskie z zaboru austriackiego. Zorganizowany przez wszystkie istniejące partie polityczne Naczelny Komitet Narodowy powołał do życia Legiony Polskie. Tym czynem oświadczył całemu światu, że Polacy jako samodzielny naród chcą brać udział w tej bezlitosnej walce, która nie tylko ściele po polach miliony trupów lecz zawiera w sobie zarodki przyszłego życia politycznego ludów europejskich.

Dążenia N. K. N. popiera w zaborze rosyjskim Związek Patryjotów — związek, utworzony przed wojną i czynnie popierający w Królestwie przygotowania do ruchu zbrojnego. Związek ten, rozszerzwszy podczas wojny swą organizację, dziś jawnie występuje pod hasłem niepodległości i czynnego popierania Legionów i wzywa do współdziałania wszystkich tych, którzy dążą do niepodległości.

Rodacy! czyż Was stuletnia niewola niczego nie nauczyła? czyż Wy jeszcze wierzycie w fałszywe obietnice Rosyi, a zapominacie, że wolności nie dostaje się darem, lecz bierze się ją siłą? czyż do końca wojny pozostaniecie tylko bierni widzami okropnych klęsk naszej ojczyzny i tylko siłą przymuszeni w obcych mundurach przelewać będziecie krew za cudzą sprawę? Wszak niepodobna, żeby serca Wasze nie zadrżały na wiadomość, że Legiony, owo wymarzone wojsko polskie, bije się o wolność waszą, że okryły się już chwałą wojenną! Gdy dawniej w takich chwilach dzwony, lemiesz i kosy przekuwano na broń, a srebro i kosztowności na pieniądź; gdy wszyscy zdolni do boju za broń chwyтали — czy wy w tej epokowej chwili do tego jesteście niezdolni?

Wzywamy Was, Rodacy, do czynu! Niech każdy Polak i każda Polka doloży swą cegielkę do wzniesienia wielkiej świątyni naszej — wolnej Polski! Kto nie może iść z bagnietem w rękę, niech dopomaga wszelkimi środkami do powiększenia i zaopatrzenia wojska polskiego, niech buduje nowe wolne życie!

Niech żyją Legiony! Niech żyje Wolna Polska!

KOMITET OKRĘGOWY  
Z WIAZKU PATRYJOTÓW  
ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.